



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(659)**

75. posiedzenie  
Komisji Praw Człowieka  
i Praworządności  
w dniu 14 marca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 29. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury oraz niektórych innych ustaw.
2. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 29. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

*(Początek posiedzenia o godzinie 21 minut 15)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zbigniew Romaszewski)*

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Proszę państwa, możemy już przystąpić do pracy.

Zacniemy od ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury oraz niektórych innych ustaw. Głosowanie będzie proste, bo w czasie posiedzenia plenarnego padł tylko jeden wniosek, wniosek senatora Ciecierskiego o odrzucenie ustawy. Będzie on przegłosowany jako pierwszy.

Czy ktoś chciałby poprzeć ten wniosek?

*(Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności Elżbieta Owczarek: Nie ma głosów poparcia.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności Elżbieta Owczarek: Panie Senatorze, czy mógłby pan powtórzyć głosowanie?)*

Proszę bardzo.

Czy ktoś popiera wniosek senatora Ciecierskiego i chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A, posłuchać... Może pan wygłosić obronę.

*(Senator Piotr Andrzejewski: Przepraszam bardzo, a o której ustawie teraz mówimy?)*

Panie Senatorze, jeżeli zamierza pan wziąć udział w debacie, bardzo proszę wypowiedzieć swój pogląd do mikrofonu.

**Senator Jarosław Chmielewski:**

Już wypowiadałem go, zadając pytania ministerstwu. Ale dla mnie – takie jest moje przekonanie wewnętrzne – cały ten system szkolenia aplikantów i w ogóle tak zasadnicza zmiana aplikacji nie są dobre, przy czym jako były aplikant sądowy muszę zaznaczyć z bólem, że to jest jakby degradacja aplikacji sędziowskiej i w pewnym sensie za jakiś czas może wystąpić konieczność powrotu do starego systemu szkolenia, wypróbowanego i bardzo dobrego, bo trudno zarzucić, iż ci aplikanci są słabi. A pan minister odpowiadał wtedy – to znaczy wyraził taki pogląd – że nie wszyscy aplikanci uzyskują etat sędziowski. Może być taka sytuacja – mówię to, opierając się na swoim przykładzie – że aplikanci mogą nie chcieć wykonywać później zawodu sędziowskiego. Jednakże aplikacja sędziowska uchodziła za najlepszą szkolącą aplikację wśród

---

aplikacji prawniczych. Ja mam na to przykład, bo później odbywałem aplikację radcowską i mam porównanie, że aplikacja sędziowska była dużo lepsza i zdecydowanie lepiej mnie przygotowała jako prawnika. A teraz ta aplikacja ma być połączona z prokuratorską. Mogą prokuratorzy się obrazić, ale w środowiskach prawniczych nie było dla nikogo tajemnicą, że aplikacja sędziowska bardziej nobilitowała niż prokuratorska. I z tego punktu widzenia może stać się bardzo źle. Rzeczywiście, ten system szkolenia był bardzo wypróbowany i niekoniecznie...

*(Głos z sali: Pan Piotrowicz...)*

Ale nie ma pana Piotrowicza.

*(Senator Anna Kurska: Jest i słucha.)*

O rany! Ale rzecz w tym, że dzisiaj aplikanci sądowi są czasem bardzo dobrymi radcami prawnymi, adwokatami. Bardzo cenne jest to, jeżeli ktoś ma dwie aplikacje – po aplikacji sądowej poszedł na aplikację radcowską. Aplikanci sądowi robią także świetną karierę jako prawnicy niekoniecznie w korporacjach, bo można powiedzieć, że to już nie jest dzisiaj najatrakcyjniejsza forma wykonywania szeroko pojętego zawodu prawnika. Bardzo dużo osób jest zatrudnionych w bankowości. Ale przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że ta aplikacja dobrze kształciła, miała naprawdę dobry, wypróbowany system wyszkolenia praktycznego. I teraz, kiedy ma nastąpić tak silna centralizacja, po prostu budzi to moje duże wątpliwości.

### **Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Myślę, że ktoś z przedstawicieli ministerstwa się ustosunkuje.  
Pani minister, tak? Proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Kempa:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze, mimo całej sympatii do pana senatora absolutnie nie sposób się zgodzić z pańskim zdaniem. Myślę, że pan dyrektor Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury, nowego tworzu, już tutaj wprost nie może wytrzymać, żeby panu odpowiedzieć, a może inaczej, Panie Senatorze – zaprosić pana do Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury, aby opowiedzieć panu, w jaki sposób, z jakim rozmachem, rozpoczęliśmy od 1 września działalność. Być może to pana senatora przekona. Jest to naprawdę szczerze zaproszenie, Panie Senatorze.

Poza tym jest jeszcze kilka kwestii i za chwileczkę, pozwoli pan senator, udzielię głosu panu dyrektorowi.

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Proszę bardzo.)*

W systemie, który my proponujemy, jest kilka bardzo ważnych, nowych rzeczy. Pierwszą jest właśnie to – w kontekście tego, co powiedział pan senator – że ilu wyszkolimy, tyłu wchłoniemy, Panie Senatorze, bo ani aplikacja sądowa, ani prokuratorska nie jest łatwa, tu się zgadzam. Nie będzie takiej sytuacji, jaka była do tej pory, że tak naprawdę tylko niewielka liczba osób mogła pracować w tym zawodzie. A przecież pan mówił o bankach i o innych instytucjach, gdzie świetnie mogą sobie radzić radcowie prawni; niekoniecznie muszą to być aplikanci sądowi czy prokuratorscy.

(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: I niekoniecznie musimy płacić za ich wykształcenie.)

Tak. To jest pierwsza kwestia. A druga kwestia to daleko lepsza oferta Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury niż ta, która, niestety, z całym szacunkiem, była do tej pory. Bo taki aplikant nie ogranicza się tylko do jednego sądu, do jednej jednostki, często małej. Jest to mały, dużo mniejszy poligon. Szkoła oferuje możliwość ćwiczenia na dużo większym poligonie. Mało tego – szkoła proponuje wymianę międzynarodową. To jest dzisiaj bardzo ważne doświadczenie. Sędzia, który musi orzekać – czy prokurator, który musi działać – w Unii Europejskiej, znając bardzo dobrze jej przepisy, to są teraz wymogi stawiane przed młodymi aplikantami, a potem sędziami. Jest jeszcze wiele innych kwestii. Ale, tak jak mówię, Panie Senatorze, naprawdę zapraszamy do Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury. Z wielką przyjemnością nadzoruję to centrum i muszę powiedzieć, że jest tu zupełna zmiana filozofii podejścia do szkolenia kadr nie tylko sędziowskich i prokuratorskich, ale również kuratorskich i urzędniczych.

Jeśli zaś chodzi o centralizację, to może to jest, Panie Senatorze, tak: często społeczeństwo mówi o niejednolitej praktyce orzeczniczej, co jest bolesne. A z czego ona może wynikać? Przede wszystkim z niejednolitego modelu, jeśli idzie o aplikację sądową czy prokuratorską. Co nie znaczy, Panie Senatorze, że ktoś, kto ukończył tę aplikację według innego systemu, jest gorszy. Ja też się nie czuję gorsza z tego powodu, że ukończyłam studia między rokiem 1985 a 1990, absolutnie, bo też miałam wielu bardzo dobrych profesorów, którzy, jak sądzę, nauczyli mnie pewnych kwestii, zwłaszcza tej właściwej historii. Tak było w tych trudnych czasach. Bo zarzuca się, że robiliśmy studia kiedyś tam, w innych czasach, tak jak byśmy byli mniej wartościowi, jeśli chodzi o wiedzę z tego zakresu.

Poza innymi kwestiami, które są bezsporne, nie możemy tutaj podnosić takiej kwestii. Zmierzamy raczej w kierunku rozwiązań europejskich i te doświadczenia, które już mamy, związane ze współpracą międzynarodową, chociażby z Hiszpanią, Portugalią, ostatnio z Włochami, będą tylko i wyłącznie naszych aplikantów ubogacać i sprawiać, że staną się oni większymi profesjonalistami.

Poproszę jeszcze o kilka słów pana dyrektora, jeśli pan przewodniczący pozwoli.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Krajowego Centrum  
Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury  
Andrzej Leciak:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że możemy tylko bardzo pogratulować panu senatorowi jako egzaminowanemu aplikantowi, iż miał tak wspaniałych nauczycieli, jak pan senator mówi, bo to wielka rzecz. Sądzę, że miał pan senator wielkie szczęście, ponieważ dzisiaj, w tym modelu, jest problem, na kogo się trafi. Jeżeli dzisiaj tak naprawdę mamy dwadzieścia trzy szkoły sędziowskie – bo tyle jest ośrodków – i trzynaście szkół prokuratorskich, w sytuacji kiedy panem i bogiem decydującym o doborze kadry wykładowców na szkolenia seminaryjne czy o doborze patronów... Wiemy, jak to często bywa z tym dzi-

siejszym patronatem. Kiedy niektórzy sędziowie czy prokuratorzy, zwłaszcza w małych ośrodkach, mają wielu aplikantów, to traktują ich jak dopust boży, bo po prostu nawet nie mają czasu ich zagospodarować, i kiedy, jak już powiedziałem, panem i bogiem jest prezes, bo tak naprawdę daje zarobić swoim. Nie jest ważne, czy ktoś jest... Bo trudno sobie wyobrazić, żeby w tych dwudziestu trzech ośrodkach byli najlepsi z najlepszych prawników w każdej dziedzinie wiedzy, a nawet jeżeli są to doskonali sędziowie praktycy czy prokuratorzy, to jeszcze trzeba mieć predyspozycje dydaktyczne – umiejętność przekazania wiedzy. I to jest bardzo ważne, dlatego że to, o czym powiedziała pani minister – brak równości szans – również przekładało się, co bardzo ważne, na finał. Jeśli chodzi o egzamin sędziowski czy prokuratorski dzisiaj, to na egzaminie mamy jedenaście komisji sędziowskich i jedenaście prokuratorskich, składających się znowu z sędziów danej apelacji oraz prokuratorów danej apelacji i trudno mówić, że ci ludzie mają równe szanse. Po prostu: na kogo wypadnie, na tego bęc, gdyż to prezesi zgłaszają kandydatów do komisji egzaminacyjnej. To po pierwsze. Ta piątka w Szczecinie nie zawsze musi być równa piątce w Rzeszowie. A dla tych młodych ludzi dzisiaj nawet piątka często...

Przepraszam bardzo, wyższa w Rzeszowie niż w Szczecinie – przepraszam, pomyliłem kolejność, Panie Senatorze, bardzo przepraszam, trochę mapy mi się... Jest zbyt późna godzina.

*(Głos z sali: A w Sopocie jest pan minister Józefowicz z sądu apelacyjnego.)*

Też, ale teraz już w Poznaniu, tak. To jest właśnie ta równość szans. Chodzi o to, żeby te oceny były równe. A dzisiaj piątka nie zawsze wystarcza, żeby został asesorem. W szkole, jeżeli ktoś przejdzie ten szalenie trudny egzamin kwalifikacyjny, przy założeniu, że podstaw prawa uczy uczelnia, jeżeli ukończy tę bardzo trudną aplikację, to ma gwarancję pracy. Ale jednocześnie młodzi ludzie mają dzisiaj poczucie własnej wartości przy wyborze zawodu. I dlatego jest system stypendialny. Coś za coś: jesteś dobry, dobrze wypadłeś na egzaminie, jesteś wartościowy – masz stypendium, z tego utrzymujesz siebie i rodzinę. To jest twój handicap po to, żeby tę aplikację skończyć jak najlepiej i żeby na liście kwalifikacyjnej mieć ostatecznie wielki handicap. To ty decydujesz o tym, gdzie chcesz pracować. Bo kolejność na tej liście będzie decydowała o możliwości wyboru miejsca spośród wolnych miejsc w sądach i prokuraturach. To jest bardzo wielki przywilej, sprawdzony zresztą w rozwiązaniach przyjętych we Francji, w Hiszpanii, w Portugalii.

My również, przygotowując programy aplikacji, wzorujemy się na tych rozwiązaniach, oczywiście pomni na polskie doświadczenia prawnicze, polską kulturę prawną, na przykład na rozwiązania, które zostały sprawdzone w tym zakresie w okresie międzywojennym. My mieliśmy bardzo ciekawe rozwiązania aplikacyjne na mocy usz z 1928 r. Sięgajmy do tego, a jednocześnie starajmy się przygotować tych młodych ludzi na miarę oczekiwań. My wychodzimy z założenia, że kształcimy swoich przyszłych przełożonych, tworzymy więc doskonałych prawników, ale również ludzi, którzy mają predyspozycje do wykonywania tego zawodu i mają również to, co reprezentuje państwo, reprezentuje prawo w kraju i za granicą. Bo oni będą nas reprezentować również przed trybunałami i sądami europejskimi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, chyba właściwie wszystko żeśmy powiedzieli...

**Senator Jarosław Chmielewski:**

Bardzo dziękuję za świetne wyjaśnienie. Rzeczywiście, jeżeli pan gwarantuje, że ocena, którą uzyska aplikant, będzie umożliwiała mu wybór miejsca pracy, to byłoby bardzo dobrze. Bo ja pamiętam jak mnie straszono rokami sądowymi w Głubczycach, tym że miałem wylądować na najdalszym krańcu Opolszczyzny. Tak że dziękuję.

*(Dyrektor Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury Andrzej Leciak: To gwarantuje nawet zapis ustawowy.)*

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Przystępujemy do głosowania nad pierwszym wnioskiem, o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (0)

Kto z państwa jest przeciw? (5)

Kto z państwa się wstrzymał? (0)

Proszę państwa, ponieważ pozostałe poprawki były poprawkami Komisji Praw Człowieka i Praworządności, wobec tego proponuję, jeżeli nikt z państwa nie zgłosi sprzeciwu, żeby je przegłosować w jednym głosowaniu.

Sprzeciwu nie słyszę, wobec tego poddaję pod głosowanie zgłoszone przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności poprawki od pierwszej do ósmej.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek? (5)

Kto z państwa jest przeciw? (0)

Kto z państwa się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Pani senator Kurska będzie referentem, dobrze? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, mamy jeszcze ustawę o zmianie ustawy o adwokaturze i niektórych innych ustaw. W czasie posiedzenia zostały zgłoszone poprawki, wobec tego musimy je przegłosować.

Poprawka pierwsza dotyczy przesyłania odpisu uchwały do Ministerstwa Sprawiedliwości w terminie dwudziestu jeden dni od jej podjęcia. W sprawach, w których jest przewidziany tryb administracyjny, termin dwudziestojednodniowy dotyczy terminu od uprawomocnienia się uchwały. To chyba jest jasne, tak? To była poprawka zgłoszona przez komisję.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Poprawka druga, która wyklucza głosowanie nad poprawką trzecią, została zgłoszona przez senatorów Gałkowskiego i Andrzejewskiego, którzy są zdania, że kara wydalenia z adwokatury w stosunku do aplikantów adwokackich pociąga za sobą skreślenie z listy aplikantów bez prawa ubiegania się o ponowny wpis na listę aplikantów adwokackich lub o wpis na listę adwokatów przez okres dziesięciu lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia o karze wydalenia z adwokatury. To się różni od poprawki trzeciej, zgłoszonej przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności, która zakazuje wpisu na listę adwokacką czy na listę aplikantów w jakichkolwiek okolicznościach. To są te zasadnicze różnice.

Jeśli chodzi o poprawkę senatorów Gałkowskiego i Andrzejewskiego, to muszę powiedzieć, że w stosunku do młodych ludzi może i słuszne by było, ażeby po dziesięciu latach nabywali znowu te prawa. Ale z drugiej strony dziesięć lat to jest taki okres, w którym może się okazać, że oni już w ogóle nie są prawnikami i właściwie powinni ponownie odbyć aplikację.

*(Głos z sali: Ponownie starać się o przyjęcie na aplikację.)*

O przyjęcie na aplikację, tak. Ale tu jest powiedziane: „skreślenie z listy aplikantów bez prawa ubiegania się o ponowny wpis na listę aplikantów adwokackich lub o wpis na listę adwokatów”, którzy by uzyskali habilitację przez tych dziesięć lat. To znaczy, że coś by tam umieli, tak?

Proszę państwa, kto z państwa jest za przyjęciem poprawki drugiej? (5)

Kto z państwa jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

No to poprawka uzyskała poparcie. Wobec tego nie głosujemy nad poprawką trzecią, a przechodzimy do poprawki czwartej.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulowska:**

Można, Panie Przewodniczący, analizować te poprawki symetrycznie: w ustawie o adwokaturze i w ustawie o radcach prawnych.

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Tak.)*

Odpowiednie poprawki w ustawie radcowskiej to poprawki ósma i dziewiąta, tak że można przeprowadzić kolejne głosowanie nad poprawkami ósmą i dziewiątą, bo to jest analogiczna zmiana.

*(Głos z sali: Chyba że chcemy zaostreżenia przepisów wobec radców.)*

Chyba że tak.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Proszę państwa, wobec tego rzeczywiście przegłosujemy od razu przy okazji poprawkę ósmą.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki ósmej? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Wobec tego, proszę państwa, poprawka ósma została przyjęta. Nad poprawką dziewiątą nie będzie głosowania. A my przechodzimy teraz do poprawki czwartej. Ale o czym mówiła poprawka czwarta, ja już nie pamiętam.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulowska:**

Panie Przewodniczący, proponuję przeanalizować poprawkę czwartą łącznie z poprawką dwunastą, bo to jest symetryczna zmiana w ustawie o radcach prawnych.

*(Przewodniczący Zbigniew Romaszewski: Tak.)*

Ta poprawka wydłuża z czternastu do trzydziestu dni termin, w ciągu którego minister sprawiedliwości będzie mógł wnieść odwołanie od orzeczeń i postanowień kończących postępowanie dyscyplinarne.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Tak jest, dobrze, rozumiem. Dziękuję bardzo.



Wobec tego głosujemy nad poprawkami czwartą i dwunastą. Są to poprawki komisji.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Poprawka czwarta i poprawka dwunasta zostały przyjęte.

Poprawka piąta została zgłoszona przez senatora Zientarskiego, który proponuje, ażeby ust. 2 miał następujące brzmienie: „Minister sprawiedliwości może polecić wszczęcie dochodzenia przeciwko adwokatowi lub aplikantowi adwokackiemu”. To dotyczyłoby tego, że minister sprawiedliwości może wydać polecenie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, tak? A senator Zientarski chciałby, ażeby mógł wydać polecenie wszczęcia dochodzenia, tak?

Proszę bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulowska:**

Proponuję rozpatrzyć poprawkę piątą łącznie z poprawką dziesiątą, bo to jest również symetryczne rozwiązanie w ustawie o radcach prawnych. I ta poprawka zmierza do tego, żeby minister sprawiedliwości nie miał prawa polecenia wszczęcia postępowania przed sądem dyscyplinarnym w stosunku do członków korporacji.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Tak jest. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek piątej i dziesiątej? (2)

Kto z państwa jest przeciw? (3)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Poprawki piąta i dziesiąta nie uzyskały poparcia komisji.

Przechodzimy do poprawek szóstej i jedenastej. Tam jest kwestia tego rodzaju, że w wypadku polecenia wszczęcia postępowania przeciwko adwokatowi czy radcy prawnemu przez ministra sprawiedliwości nie jest prowadzone w postępowaniu dyscyplinarnym dochodzenie, a jedynie jest przedkładany materiał zebrany przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek, czyli poprawki szóstej i jedenastej? (3)

Kto z państwa jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Poprawki zostały przyjęte.

Proszę państwa, teraz mamy poprawkę siódmą. Czy ona ma również... Nie, ona nie ma nic symetrycznego. Poprawka siódma reguluje kwestię zawieszenia adwokata lub aplikanta adwokackiego w prawie wykonywania zawodu, jeżeli toczy się przeciwko niemu postępowanie karne, i sprowadza się do tego, że jeżeli w stosunku do tymczasowo aresztowanego adwokata lub aplikanta nie wszczęto w chwili orzekania o tymczasowym aresztowaniu postępowania dyscyplinarnego albo brak jest wniosku o tymczasowe zawieszenie, sąd dyscyplinarny ogranicza tymczasowe zawieszenie do czasu trwania tymczasowego aresztowania. Taka jest poprawka.

Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie?

(*Senator Aleksander Bentkowski*: Chodzi o to, czy tylko do czasu trwania tymczasowego aresztowania, czy z chwilą...)

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Ta poprawka sprowadza się głównie do tego, żeby rozstrzygnąć wprost, iż w wypadku tymczasowego aresztowania aplikanta bądź adwokata sąd dyscyplinarny obligatoryjnie orzeka zawieszenie w czynnościach zawodowych.

**Senator Aleksander Bentkowski:**

No i bardzo dobrze, i tak powinno być.

(*Przewodniczący Zbigniew Romaszewski*: Na czas trwania...)

Nie.

(*Senator Kosma Złotowski*: Bo to jest tymczasowe zawieszenie.)

Wszystko jedno, powinno trwać do zakończenia postępowania już wtedy, a nie tylko na czas aresztu.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Anna Kurska*: Tymczasowe aresztowanie, a nie tymczasowe zawieszenie.)

(*Senator Janusz Kubiak*: Na czas tymczasowego aresztowania.)

No i co? I wraca do pracy? Nie.

(*Przewodniczący Zbigniew Romaszewski*: Jeżeli na przykład wyszedł za kaucją?)

(*Senator Anna Kurska*: Albo ma dozór kuratora i w dalszym ciągu toczy się postępowanie.)

Będzie przychodził na rozprawę z kuratorem jako pełnomocnik. (*Wesołość na sali*) Ja rozumiem, że poprawka zmierza do tego, żeby obligatoryjnie stosować zawieszenie z chwilą stosowania aresztu. Nie mówi się do kiedy. Od razu ma być stosowane postępowanie w sprawie. Nie tylko na czas trwania aresztu, ale w ogóle ma być zastosowane.

(*Senator Janusz Kubiak*: Sąd wydaje w tym momencie orzeczenie, że również jest zawieszono tymczasowo...)

Tak jest. Czy ja dobrze rozumiem?

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Może pani minister nam pomoże w tym sporze. Jak brzmiała propozycja ministerialna, propozycja rządowa i jak państwo się ustosunkowują do propozycji, żeby zawieszenie w czynnościach ograniczyć tylko do czasu trwania tymczasowego aresztu.

(*Senator Aleksander Bentkowski*: Nie, tam nie było właśnie „tylko”.)

Bo dla adwokata rzeczywiście byłoby dosyć skomplikowane porozumiewanie się z więzienia. Tak że nawet moglibyśmy tego nie pisać.

Pan naczelnik, proszę.

**Naczelnik Wydziału Prawa Państwowego i Administracyjnego  
w Departamencie Legislacyjno-Prawnym  
w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Ulitko:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chciałbym uprzejmie poinformować, iż propozycja dodania tego brzmienia art. 95j ust. 1a została przyjęta w toku prac komisji sejmowej na propozycję Naczelnej Rady Adwokackiej. Naczelną Radę Adwokacką zaproponowała następujące brzmienie: Sąd dyscyplinarny orzeka w przedmiocie tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych adwokata lub aplikanta adwokackiego, w stosunku do którego w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu karnym zastosowano tymczasowe aresztowanie w terminie czternastu dni od daty powzięcia wiadomości o tymczasowym aresztowaniu. Jeżeli w stosunku do tymczasowo aresztowanego adwokata lub aplikanta adwokackiego nie wszczęto w chwili orzekania postępowania dyscyplinarnego albo brak wniosku o tymczasowe zawieszenie lub podstaw do jego rozpoznania, sąd dyscyplinarny ogranicza tymczasowe zawieszenie do czasu trwania tymczasowego aresztowania.

Proponowane i przyjęte przez Szanowną Komisję poprawki tego przepisu de facto ograniczyły się do... Do najistotniejszych należy wykreślenie wyrazów „lub podstaw do jego rozpoznania”. Jak słusznie zaznaczyła pani z Biura Legislacyjnego Senatu, nie ma mowy o tym, aby nie było podstaw do rozpoznania tego wniosku. Na tym de facto polegała ta zmiana.

*(Senator Aleksander Bentkowski: I to jest słuszna zmiana.)*

To jest zmiana słuszna, tak jest. Strona rządowa nie sprzeciwiała się, broń Boże, i w pełni aprobowała tę poprawkę. Dziękuję.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Ale jeszcze była wprowadzona druga poprawka w zdaniu pierwszym, ponieważ początek tego zdania brzmiał następująco: „Sąd dyscyplinarny orzeka w przedmiocie tymczasowego zawieszenia”.

*(Naczelnik Wydziału Prawa Państwowego i Administracyjnego w Departamencie Legislacyjno-Prawnym w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Ulitko: Tak, Pani Mecenasa, a propozycja...)*

Pojawiłyby się w takim razie wątpliwości, czy sąd musi zawsze rozpatrzeć sprawę. Ale czy zawsze by orzekał o tymczasowym zawieszeniu w czynnościach?

*(Naczelnik Wydziału Prawa Państwowego i Administracyjnego w Departamencie Legislacyjno-Prawnym w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Ulitko: Tak, dokładnie, tak jest. Dokładnie.)*

To doprecyzowanie zmierzało więc do tego, żeby wyjaśnić, iż sąd zawsze obligatoryjnie orzeka zawieszenie w czynnościach zawodowych.

**Naczelnik Wydziału Prawa Państwowego i Administracyjnego  
w Departamencie Legislacyjno-Prawnym  
w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Ulitko:**

Dokładnie tak, Pani Mecenasa. Tak jest. Taka była intencja Biura Legislacyjnego Senatu. I oczywiście rząd w pełni to popiera. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Jednogłośnie za.

I, proszę państwa, chyba to już wszystko.

Prawo o adwokaturze zreferuje pan senator Kosma Złotowski.

To już w ogóle żeśmy wyczerpali porządek obrad? Mamy jeszcze coś?

Aha, proszę państwa, przypomnienie. Mianowicie jutro o godzinie 12.00 w sali nr 217 opiniujemy kandydatów do Kolegium IPN, czyli gościmy pana Benedykta Czumę, pana Andrzeja Gwiazdę oraz pana Michała Kamińskiego.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, Marka, dwóch imion Kamińskiego.

*(Głos z sali: Po głosowaniu?)*

O godzinie 12.00. Spotykamy się na górze.

*(Głos z sali: Rozumiem. Czyli o ósmej nie ma posiedzenia?)*

Nie ma, wysypiamy się.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 21 minut 45)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851